

Deklaracja

Wszelkie poglądy i wiedza zamieszczona tutaj to moja świadomość.

Jeśli są osoby które chcą się z nią zapoznać, gorąco zapraszam. Jeśli są tacy którym się to nie podoba to niech pomyślą o jednej z największych zdobyczy ludzkości – **tolerancji**.

Tekst zamieszczony w tej zakładce to świadomość jaką zdobyłem dzięki rozwojowi duchowemu opartemu na naukach jednego nauczyciela którego spotkałem w Polsce, oraz praktyce-treningowi opartemu o **kodowane** materiały zamieszczone na stronie <http://www.WingMakers.pl/>

Pozwolę sobie, w tym miejscu, złożyć głęboki ukłon i gorące podziękowanie Kaziowi tj mojemu jedyemu nauczycielowi. Dzięki niemu zostały aktywowane moje centra energetyczne, co umożliwiło rozwój 6-go zmysłu/intuicji do poziomu który pozwolił mi na samodzielne kontynuowanie rozwoju na ścieżce zaprojektowanej przez WingMakers.

Zapraszam wszystkich zainteresowanych do kontaktów poprzez platformę kontaktową, będę odpowiadał w formie pakietów informacji mogących stać się pomocnymi w zrozumieniu przez Was Waszych problemów. Moją intencją jest wyjaśnić na pojedynczych przykładach, w oparciu o wiedzę WingMakers, szeroką problematykę naszych czasów.

Zamieszczam również naukę/wiedzę uprzyjętnioną przez WingMakers, pisząc o niej w sposób prosty i przystępny dla każdego. Zdaje sobie sprawę z wyjątkowości tych nauk, a jeszcze bardziej sposobu ich ujawnienia. Jest on bardzo specyficzny, to celowy zamysł, studiując je należy odrzucić plewy od ziaren, nie należy pewnych kwestii odbierać dosłownie (filtr – intuicja).

Uwaga dla wszystkich którzy praktykują z materiałami WingMakers

Moja wiedza/świadomość została pozyskana, jak wspomniałem, w procesie treningu z materiałami kodowanymi WingMakers (wyjaśnienie ich oddziaływania możecie znaleźć: James pytania i odpowiedzi nr 1). Na pewno są takie osoby które ten wysiłek podjęły, lub podejmą. Wszyscy oni muszą wiedzieć że warunkiem niezbędnym do absorpcji energii/wibracji tych materiałów jest studiowanie ich poprzez **intuicję** z intencją kierowania do serca. Tam jest ich właściwy odbiorca. Zmysły ciała fizycznego/przewoźnika duszy to tylko narzędzia w rękach serca, a właściwie jego mieszkańca tj duszy.

Kim lub czym jesteśmy my i nasze otoczenie?

Wszelka kreacja tj my sami jako ciała, nasz wszechświat, wszelkie ciała niebieskie, wszelkie nasze otoczenie, czyli **wszystko to co jest** – jest efektem matematyki, kodem komputerowym. Fakt że postrzegamy cokolwiek takie jakie jest, to efekt percepcji naszych zmysłów. Jest to efektem faktu że nasze zmysły tak a nie inaczej interpretują energie z której **wszystko to co jest** zostało zbudowane. To prędkość wibracji energii powoduje że coś jest tym czym jest. Bardzo wiele osób, mniej lub bardziej świadomie, odczuwa potrzebę uzyskania odpowiedzi na pytanie: po co to wszystko? Odpowiedz brzmi: **to plany doświadczania dusz, to plany gry ewolucyjnej**. Piszę plany ponieważ takich światów jest ogromna ilość, fizycy kwantowi obliczyli że tzw światów równoległych jest ilość którą należy zapisać jako 1-kę ze 100-tu zerami. Liczba ta opisuje ilość większą niż ilość atomów w znanym nauce wszechświecie, na każdym planie odbywają się procesy doświadczania.

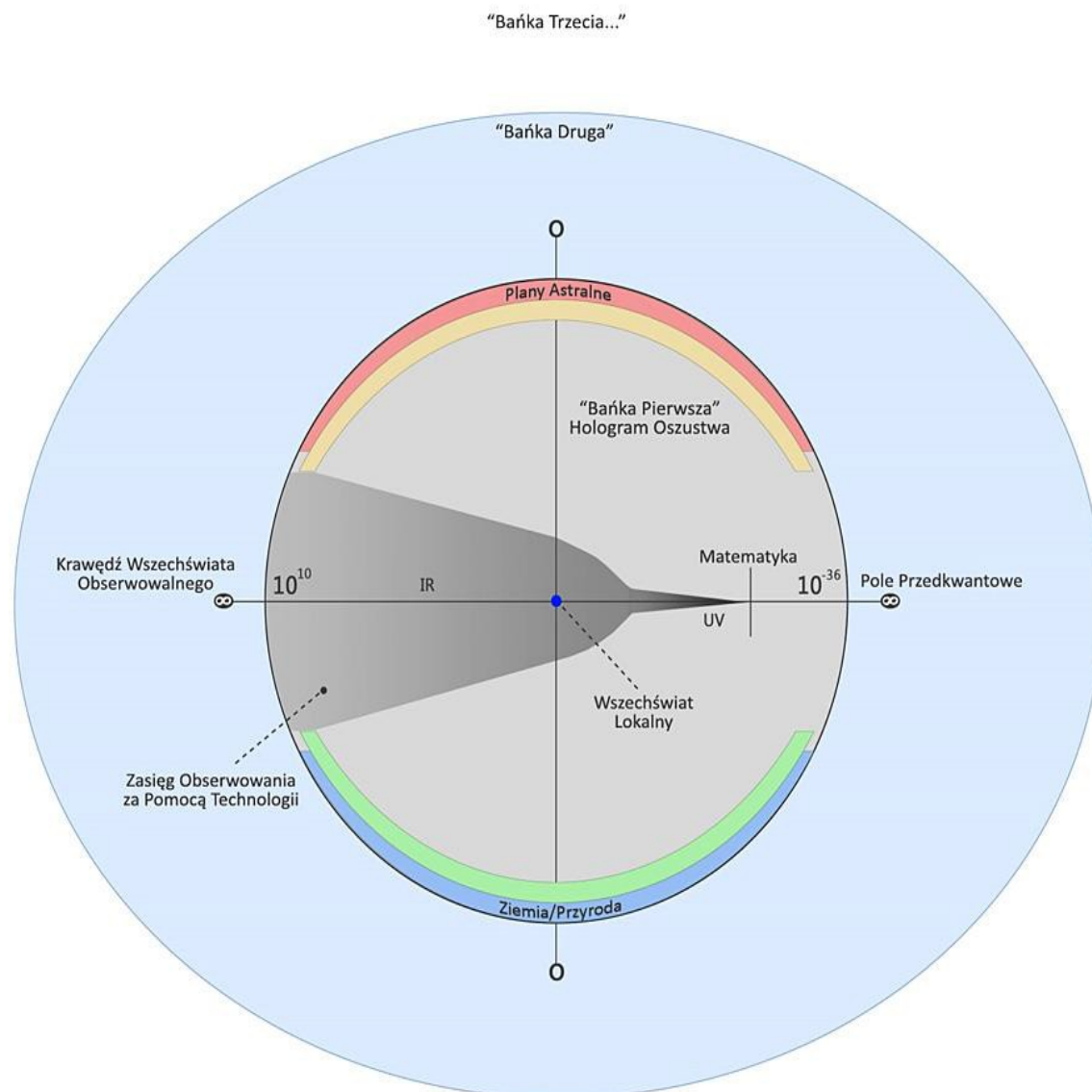
Na czym polega proces doświadczania?

Doświadczanie polega na wibracyjnej obecności duszy w jej przewoźniku. Przewoźnik duszy (ciało) to coś jak skafander poprzez który odbywa się proces eksploracji świata form/kreacji. WingMakers nazywają to eksploracją nowych pól wibracji. Dusza rozpoczyna proces doświadczania (symultaniczne życie) od poziomu minerału/kamienia, i poprzez coraz wyższe formy przewoźnika duszy dochodzi do ciała ludzkiego (przynajmniej na tej planecie). Proces doświadczania nazywamy ascendencją/wznoszeniem się duszy. Ascendencja rozpoczyna się od najniższych form/najniższych wibracji, i poprzez kolejne inkarnacje zmierza do najwyższych. Wszystkie plany doświadczania przyjęło się określać słowem **matrix**.

Jaka jest rola planety Ziemia w ogólnym schemacie światów doświadczania?

Planeta Ziemia znajduje się w tworze, który w Piątym Wywiadzie z dr Nerudą, jest nazywany Bańką Hologramu Oszustwa. Ziemia to matrix o szczególnie niskich energiach/wibracjach/świadomościach. Występujący tutaj poziom wibracji/świadomości jest powodem wydarzeń – zachowań – postępowań, o których nie mam nawet zamiaru pisać. Na stronie następnej jest grafika Bańki Hologramu Oszustwa zaczerpnięta z wymienionego wywiadu. Twór ten to szczelnie zamknięte laboratorium w którym postanowiono zaprojektować szczególnie niskie energie/wibracje/świadomości i obserwować co się w tym środowisku dzieje. **To taki swoisty Big Brother**. Na tych planach dominuje świadomość/program **oddzielenia i przetrwania**. Oddzielenie oznacza stan świadomości dusz odwrotny do ich naturalnego stanu bycia tj kolektyw/wspólnota/ **integralność**. Przetrwanie oznacza potrzebę ciągłej walki w tym środowisku aby utrzymać przewoźnika duszy przy życiu. Przetrwanie to nic innego jak odwrotna wartość **suwerenności** duszy w stanie **integralności**, w którym suwerenność pojedynczej duszy oznacza wnoszenie w poczet integralności/kolektywu jak największych ilości doświadczeń z planów –

matrixów. Dzięki temu zbiorowemu wysiłkowi ilość pozyskanych doświadczeń jest ogromna i służy kolektywowi.



Zachęcam do przestudiowania opisu Bańki Hologramu Oszustwa jaki jest w wywiadzie z dr Nerudą, wywiad jest dostępny na stronie www.WingMakers.pl w formacie pdf.

Ktoś zada pytanie, po co ja tutaj jestem?

Odpowiedź brzmi: bo chciałaś/chciałeś poznać jak to wyjątkowe miejsce wygląda, chciałaś/chciałeś zobaczyć jak to jest doświadczać w tak niskich wibracjach/świadomościach. Ponieważ wiem że jest potrzeba wsparcia osób które widzą lub widzą i słyszą tzw duchy, opiszę troszkę szerzej to co się dzieje teraz w obrębie tej bańki. Jak już wiemy Ziemia jest elementem składowym tego miejsca/laboratorium, musicie się dowiedzieć że ten obszar ma swoją administrację, systemy zarządzania, systemy strażnicze, obszary przebywania dusz pomiędzy inkarnacjami, i inne które ogólnie nazywane są **Plany Astralne**. To z owych planów astralnych/eterycznych (nie fizyczne) pochodzą owe istoty (eteryczne) nazywane duchami.

W ostatnich latach ilość takich kontaktów uległa zwiększeniu, co ma swoje konkretne uzasadnienie.

Powodami owych kontaktów są :

1. inkarnowanie się na Ziemi dużej liczby istot/duszy będących wysoko ascendowanymi z innych obszarów kosmosu, co ma związek z procesami na planecie
2. dusze które są na „ stałe zameldowane” tutaj, „ przeżyły” śmierć przewodnika duszy lecz nie odeszły na plany astralne z różnych powodów
3. na planecie inkarnują się nauczyciele duchowi którzy mają wspierać/już wspierają rozwój ludzkości w ramach przesunięcia wibracyjnego
4. fakt przesunięcia wibracyjnego i obecność związanych z tym energii/wibracji źródłowych, powoduje powrót starych dusz/mistrzów
5. fakt że jakaś osoba nawiązuje kontakt z tzw duchami świadczy że ona sama jest wysoko wzniesioną duszą, i to powoduje że ma taką zdolność

Oczywiście to tylko wybrane motywacje do takich kontaktów, mogą mieć miejsce zupełnie inne/różne powody.

Osoby mające takie kontakty muszą wiedzieć że to co ich spotyka, to nie choroba, kara za grzechy, lecz dar/dowód wysokiego rozwoju (jako dusza). Fakt ten powoduje aktywację **atrybutów** duszy, co przejawia się np. tym że ktoś widzi/słyszy duchy. Wynika to z faktu że dusze rozpoczynając proces doświadczania mają owe atrybuty deaktywowane, a w miarę coraz wyższej ascendencji atrybuty są aktywowane ponownie. Jest to zabieg konieczny, w przeciwnym razie chyba każda dusza wycofałaby się z matrixa gdy ją coś złego spotyka. **Bez tego zabiegu proces doświadczania nie byłby autentyczny.** Wspomniane atrybuty w nazewnictwie WingMakers to **Techniki Intuicyjnej Inteligencji**. Techniki te podlegają aktywacji poprzez pobudzenie centrów energetycznych nazywanych czakrami. Do opisywanych technik w obszarze intuicji należą między innymi, wewnętrzne widzenie, wewnętrzne słyszenie, telekineza, bilokacja sensoryczna, wejście w przeszłość i przyszłość, zdolność przemieszczania się pomiędzy wymiarami – membranami czasoprzestrzennymi, i inne o których, jeszcze nie wiemy. Aktywacja tych atrybutów wynika bezpośrednio z poziomu wzniesienia/ascendencji duszy. Jest taka mantra w materiałach WingMakers o treści: „jestem fragmentem Pierwszego Źródła przepelnionym jego możliwościami”. Aktywacja tych atrybutów jest elementem procesów dziejących się na Ziemi, następuje ona w procesie zmian zachodzących w przewodnikach duszy na poziomie DNA, chemii mózgu i centralnego układu nerwowego. Osoby które widzą tzw duchy posiadają zdolność związaną z widzeniem istot eterycznych co oznacza że są już wysoko wzniesionymi duszami, mają jakieś zadanie do wykonania, a aktualnie zaczynają być wolno aktywowane do jego wykonania. Jednak żeby stały się w pełni świadome swego zadania, muszą ulec „obudzeniu” ze stanu iluzji

doświadczenia/symultanicznego życia/gry ewolucyjnej w Hologramie Oszustwa.

Uwaga: słowo „oszustwo” oznacza że rzeczywistość matrixowa jest czymś nierzeczywistym dla duszy, natomiast dla przewoźnika duszy/ciała kierowanego przez ego-świadomość jest to jedyna rzeczywistość którą ego akceptuje. Powoli, w procesie zmian jakim podlegacie, świadomość tej dwoistości będzie się w Was układała aż do pełnej akceptacji.

Dlaczego pokazują się Wam duchy?

Powody są różne. Pierwszy, który omówię, to działania Strażników Matrixa. Ich działania polegają na wywołaniu w Was lęku przez co usiłują zablokować Wasz rozwój. Czy to coś niewłaściwego ? Otóż nie, ich rola to nie pozwalać doświadczającym duszom (poprzez percepcję ciała/przewoźnika duszy) wyzwolić się z hologramu iluzji. Proszę pamiętać że jesteśmy tutaj aby doświadczać, polega to na ciągłych interakcjach z otoczeniem, wydarzenia te utrzymują nas w ciągłej świadomości lęków opartych o wspomniane już **oddzielenie** i potrzebę **przetrwania**. Strażnicy dbają aby nasze lęki oparte o te świadomości były jak największe. A więc tak naprawdę pomagają nam jak najdogłębniej doświadczać. Przewycięzając nasze lęki rozwijamy się jako dusze tj ascendujemy/wznosimy się, rozgrywając kolejne gry ewolucyjne.

Inny powód, obecności duchów, to fakt że dana dusza nie odeszła, po śmierci ciała, do sfery astralnej. Może to być ktoś nam bliski kto chce nam przekazać jakąś wiadomość.

Kolejny powód to dusze które odeszły, jako ciała, w sposób tragiczny np. wskutek zbrodni. W tym miejscu pozwolę sobie opisać zdarzenie jakie miało miejsce na spotkaniu naszej grupy. Jest to przypadek przyciągnięcia przez grupę duszy OSHO (Bhagawan Shree Rajneesh), możecie sami sprawdzić kim on był. Otóż w trakcie spotkania kolega wspomniał on nim i krótko opisał jego działania. W pewnym momencie jedna z koleżanek poczuła mentalnie/wibracyjnie/intuicyjnie jego obecność. Po chwili druga osoba stwierdziła to samo. Pierwsza z osób odebrała ogromny żal duszy za to co świat zrobił z Osho, podczas gdy on pragnął tak wiele dobrego dać innym od siebie. Druga osoba zaczęła odczuwać pieczenie w gardle i wstrętny smak, odczucie było tak intensywne że zaczęła płuć mówiąc że czuje truciznę. Po chwili obydwie koleżanki pobiegły do łazienki z uwagi na silne odruchy wymiotne. Jako grupa zaczęliśmy pracować z tą duszą poprzez przekaz energetyczny do niej. Później jeszcze powtórzyły się wizyty duszy Osho u niektórych z nas, ja także miałem tę przyjemność z nim popracować.

Jednym z najczęstszych, a może najczęstszym, powodem kontaktów jest potrzeba miłości. I tutaj ponownie przykład. U jednej z osób naszej grupy pojawił się duszek chłopca który zmarł jako „popychadło” na jakimś zamku i nie zaznał w swym życiu miłości, tej matczynej. Nim odszedł osoba ta wydatkowała poprzez przekaz energii dla tej duszy, bardzo dużo miłości matczynej, oraz wibrację/świadomość Cnót Serca Energetycznego. Przebywał w domu tej osoby nawet w czasie snu gdyż czuł się bezpiecznie. Z chwilą gdy jego świadomość gdzie jest, kim jest i jaka jest jego rola,

dlaczego go spotkało to co spotkało, uzyskała właściwy poziom po prostu odszedł.

A więc jak widać powody odwiedzin mogą być różne, nie należy się bać tego że mamy gościa. Jest sprawą oczywistą że lęk to nasza pierwsza reakcja, tak było, teraz jest doskonały sposób pomagania tym którzy przychodzą. Należy odrzucić postępowanie z duchami jako walkę, to niewłaściwe myślenie, należy pomagać, nie walczyć. W takich zdarzeniach nie ma niczego niecodziennego, w warstwie eterycznej toczy się o wiele bogatsze życie niż w świecie fizycznym.

Przed omówieniem wspomnianych wyżej Cnót Serca Energetycznego, omówię ciekawy temat, a mianowicie temat **zła**.

Natura zła.

Czym jest zło, po co jest nam potrzebne, dlaczego się go boimy, dlaczego to co nasze uważamy za dobre, a to co inne za złe?

Na początek udzielę odpowiedzi : **zła nie ma – zło nie istnieje jako element naturalny.**

WingMakers w swoich (kodowanych materiałach) uprzystępniają wiedzę że każdy z nas służy/doświadcza 8-m tysięcy tygodni po stronie tzw zła.

Dlaczego?

Musicie wiedzieć że żadna dusza nie jest zła w swej naturze. Wszystkie dusze pochodzą z tego samego miejsca tj od Stwórcy, to wyklucza zło jako naturę duszy. A więc co należało zrobić aby zło zaistniało?. Po prostu stworzyć/zaprogramować je, jako energie/wibrację/świadomość odwrotną do energii/wibracji/świadomości natury duszy, czyli dobra. Przypominam że obowiązek duszy to doświadczenie/symultaniczne życia/gry ewolucyjne w kolejnych inkarnacjach, aby te wymienione procesy mogły mieć miejsce było niezbędne stworzyć alternatywne wartości dla zaistnienia możliwości dokonywania wyborów. Najprościej rzecz ujmując musi istnieć to co nazywamy dobrem i to co nazywamy złem. To dzięki tej alternatywie dusze mogą podejmować decyzje, tj mogą doświadczać co w konsekwencji tworzy możliwości ascendowania/wznoszenia się dusz.

A więc: **zło to alternatywa dobra, bez niego nie istniałyby sposobności dokonywania wyborów.**

To dzięki skutkom decyzji ciała/przewoźnika duszy, dusza wchodzi w interakcje, poprzez sensorykę ciała, ze światem/planem doświadczenia.

Drugim szczegółem „konstrukcyjnym” procesu doświadczenia jest fakt połączenia bezpośredniego każdego przewoźnika duszy/ciała ze Stwórcą/Pierwszym Źródłem. Stwórca nie kontaktuje się z grupami istot/dusz lecz z każdym indywidualnie, daje to możliwość bieżących korekt w procesie doświadczenia. Połączenie to i mechanizmy w ramach tego działające to osobna wiedza, na tym etapie nam nie potrzebna.

Na koniec przypomnę, **natura duszy to dobro**, jeśli ktoś służy po stronie tzw zła, to znaczy że wypełnia po prostu zaplanowaną rolę. Przypomnę tutaj naukę Chrystusa o wybaczeniu i kochaniu każdego, o ile to łatwiejsze gdy zaakceptujecie powyższą wiedzę. Jedyna przeszkoda – Wasze ego.

6-śĆ Cnót Serca Energetycznego.

Jak wspominałem wcześniej Ziemia znajduje się w Bańce Hologramu Oszustwa, miejscu o szczególnie niskich energiach/wibracjach/świadomościach (wspominałem że to taki kosmiczny Big Brother). Teraz czas na kolejny szczegół dotyczący tego miejsca, otóż w tym obszarze jest przeprowadzany/rozgrywany Wielki Eksperyment. Obszar bańki to miejsce bardzo cenne dla całego kosmosu, innych wysoko rozwiniętych ras które z wielkim zainteresowaniem obserwują przebieg Wielkiego Eksperymentu. Dzięki temu co się dzieje wewnątrz bańki inne rasy mogą się dowiedzieć jak to jest doświadczać w szczególnie niskich świadomościach, i nie muszą same w tym uczestniczyć. Mogą to zrobić poprzez swoich przedstawicieli którzy inkarnują się w bańce i biorą udział w eksperymencie. Eksperyment ten dostarcza ogromnych ilości wibracji/emocji/świadomości o wpływie bardzo niskich energii na doświadczające przewoźniki dusz i same dusze przez to również.

To co dla nas najważniejsze, w chwili obecnej, to fakt że Wielki Eksperyment i sama Bańka Hologramu Oszustwa są w procesie likwidacji. Jak ujawniają WingMakers - cel został osiągnięty, i postanowiono aby nigdy więcej się to nie powtórzyło. Musicie jednak zdawać sobie sprawę z tego że zamykanie bańki to także etap eksperymentu, jego faza końcowa, dlatego jest to proces ewolucyjny a nie wydarzenie. Musi tak być gdyż inaczej, przy gwałtownej formie zakończenia, przewoźniki duszy/ciała uległyby unicestwieniu, zamiast, jako element procesu, zostać zmodyfikowane/przejsć przemianę na poziomie DNA, chemii mózgu i centralnego układu nerwowego. Ta przemiana umożliwia dalsze funkcjonowanie w środowisku wyższych energii/wibracji/świadomości. Z tego powodu inkarnują się wysoko ascendowane/wzniesione dusze/istoty która mają za zadanie wspierać opisany proces. Aby przystąpić do realizacji tego celu muszą się same „obudzić” ze snu iluzji hologramu oszustwa. Sam proces „budzenia się”, w praktyce, oznacza uzyskanie świadomości że jesteśmy w hologramie oszustwa. WingMakers mówią: „ ryba zdaje sobie sprawę że żyje w wodzie w chwili gdy ją ktoś z niej wyjmie”, podobnie tutaj, dopiero gdy ktoś nam uświadomi że jesteśmy w hologramie oszustwa zaczynamy mieć tego świadomość i wyzwalamy się z niego. Taką rolę pełnią materiały kodowane skierowane do wybranych istot, a następnie te istoty, wypełniając cel swego pobytu na Ziemi, budzą z iluzji pozostałe jednostki. Powyższe powoduje że tak niewiele osób jest przyciąganych przez owe materiały. Wspomnę tylko że działanie tych materiałów/energii/wibracji rozpoczęło się w 1998 roku, i stopniowo rozszerzało swe oddziaływanie. Czym są Cnoty Serca Energetycznego?. To wprowadzenie do przemiany przewoźnika duszy na poziomie DNA, chemii mózgu i centralnego układu nerwowego. To jedna z najbardziej starożytnych **technik/praktyk pracy** z energiami Wszechświata. Jak wszystko co stanowi Wszechświat (łącznie z nami samymi) są to energie/wibracje/świadomości. Czyli 6-śĆ różnych wibracji/świadomości. Warto w tym miejscu

zaznaczyć że energie te pochodzą spoza obszaru Bańki Hologramu Oszustwa. Mają one własną świadomość/inteligencję, są orkiestrowane przez wibrację piątego kręgu życia Pierwszego Źródła – Inteligencję Pierwszego Źródła lub inaczej Powszechnego Ducha Pierwszego Źródła (to powszechnie tzw Duch Święty). Musicie wiedzieć że przy użyciu energii/wibracji/świadomości występujących w bańce hologramu nie można zainicjować procesu przemiany (DNA, chemia mózgu, centralny układ nerwowy), powodem jest to że te energie zaprojektowano jako zakotwiczenie w iluzji a nie wspomaganie wyjścia z niej. To powoduje że wielu praktykujących rozwój duchowy oparty na tych energiach zostaje w subtelny sposób oszukanych, i wracają z powrotem do matrixa. Energie wewnątrz matrixowe pozwalają na aktywację wstępną tzw czakr. W miarę coraz dłuższej praktyki Cnót Serca Energetycznego, jednostka praktykująca wypracowuje coraz klarowniejsze wibracje/świadomość każdej z cnót, to powoduje uzyskiwanie coraz wyższych upoważnień w pracy z energiami. Poziom klarowności intuicji staje się coraz wyższy. Uzupełnieniem odpowiedzi na pytanie czym są Cnoty Serca Energetycznego jest informacja, że to technika/praktyka pozwalająca się wyzwolić z programów iluzji doświadczania/gry ewolucyjnej, to technika/praktyka pozwalająca się wyzwolić z dominacji ego-osobowości która jest wielką przeszkodą w procesie rozwoju duchowego, choć niezbędna w matrixie, i wreszcie to technika/praktyka pozwalająca wypracować tzw **pozycję świadka**.

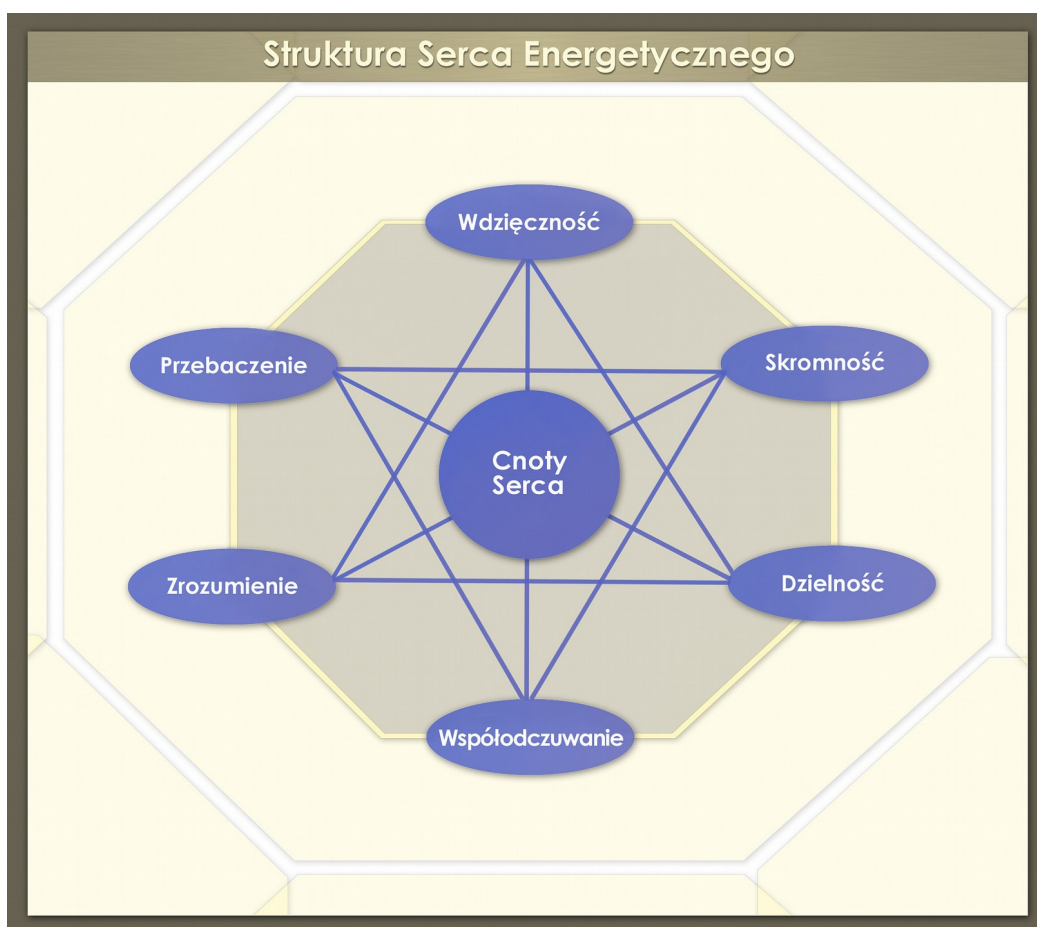


Diagram struktury Serca Energetycznego (<http://www.WingMakers.pl/> – Sztuka Autentyczności):

Poniżej definicje/świadomości poszczególnych cnót.

Zrozumienie: najprościej mówiąc to wiedza/świadomość o tym czym jest wszelka kreacja, czemu ona służy, kim jesteśmy i jaki jest cel naszej obecności, jaka jest rola otaczającej nas rzeczywistości i jak jest ona skonstruowana, dlaczego jest to co nazywamy dobrem i co to jest zło, czemu te alternatywne wartości służą, czym jest proces doświadczania/gry ewolucyjnej itd. Czyli zrozumienie to **wiedza o wszystkim**, zakres jej zależy od poziomu wzniesienia duszy/ascendencji/upoważnienia.

Współodczuwanie: wyjaśnię to na przykładzie. Macie kogoś bliskiego kto bardzo cierpi. W czysto ludzkim odruchu pragniecie mu ulżyć tak mocno że najchętniej zabralibyście to cierpienie. To jest współczucie, to emocja/odruch typowy dla istoty ludzkiej. Natomiast współodczuwanie dotyczy stałej gotowości/stałego transmitowania przez własne Serce Energetyczne energii/wibracji źródłowej (tej spoza Bańki Hologramu Oszustwa) do tego chorego, oraz w wasze otoczenie celem wsparcia **wszystkiego tego co jest** w procesie doświadczania/gry ewolucyjnej. **Inaczej mówiąc transmitujecie energię w ten świat aby wesprzeć wszelkie procesy doświadczania bez intencji dokonania się konkretnych zdarzeń, ponieważ nie wiecie co dana osoba ma doświadczyć w ramach rozgrywania jej gry ewolucyjnej.** To Stwórca decyduje kto co dostaje, choroba to właśnie jego wola tak samo jak wyjście z choroby, wy natomiast w procesie rozwoju duchowego możecie dostać upoważnienie uzdrawiania chorych, **ale zaznaczam to nie dzieje się z przypadku, to efekt waszej ascendencji/wzniesienia na poziomie istoty/duszy.** Proszę pamiętać cierpliwa i wytrwała praktyka cnót serca doprowadzi Was do coraz wyższych upoważnień. Wibracja tej cnoty jest niezbędna gdy zaczniecie, poprzez stosowanie dyrektyw, transferować energię w konkretnym celu – jednak to etap dalszy waszej ścieżki duchowej.

Przebaczenie: to świadomość która wynika automatycznie z toku poznania cnót: zrozumienie i współodczuwanie. Pomyślcie – jest ktoś kto bardzo Was skrzywdził (w waszym odczuciu), podążając poprzez powyższe cnoty rozumiecie że to co się stało to element doświadczania/gry ewolucyjnej, na bazie współodczuwania transmitujecie do niego energię źródłową, a więc już nie macie powodu się na niego gniewać (gniew to produkt ego-osobowości) i przebaczacie mu automatycznie. Wypracowanie cnoty przebaczenia ma ogromne znaczenie w likwidacji wszelkich zapętleń karmicznych które są likwidowane/zerowane w dalszym etapie procesu wychodzenia z programów matrixa.

Wdzięczność: to poczucie wdzięczności do kogoś kto was skrzywdził, wdzięczność do wszystkiego tego co jest - że jest, bo dzięki temu możecie doświadczać/ toczyć grę ewolucyjną, dzięki temu następuje ascendencja/wznoszenie się duszy tzn doskonalicie się. Paradoksalnie im bardziej ktoś was negatywnie doświadczy, tym jest to korzystniejsze dla Was w procesie samodoskonalenia się. Przypomnę tutaj rolę Strażników ze Sfery Astralnej. Właściwe zrozumienie

znaczenia tej cnoty (pomimo wstępnego buntu waszego ego) powoduje że zmienicie całkowicie sposób postrzegania wszelkich waszych interakcji z otoczeniem.

Skromność: to świadomość że w tych nowych czasach następuje detronizacja **ego**. W rzeczywistości Hologramu Oszustwa **ego** jest naszą główną „bronią” w doświadczaniu opartym na **oddzieleniu** i potrzebie **przetrwania**. To podstawy symultanicznego życia/gry ewolucyjnej w matrixie. Ego na poziomie matrixa to nasza siła napędowa, ale także źródło wszelkich negatywnych postaw które produkują nasze emocje destrukcyjne – **lęki/stres**. Wszelkie emocje które wytwarzamy w procesie doświadczania są gromadzone w komponencie Serca Energetycznego zwanego Skryba Serca. Komponent ten musi być oczyszczony z wszelkich destrukcyjnych emocji, dzieje się to w trakcie podążania drogą praktyki cnót serca. Skromność to pozwolenie aby to Serce Energetyczne odgrywało pierwszoplanową rolę w dalszym życiu. Paradoksalnie skromność to źródło naszej największej siły tj **POKORY**.

Dzielność: to nieugiętość, wytrwałość, konsekwencja z jaką idziemy Nową Ścieżką do Nowej Świadomości, pomimo że matrix będzie próbował utrzymać was w swoich programach (przypominam rolę Strażników ze Sfery Astralnej). Ale tak właśnie ma być, to Wy musicie sami pokonać swoje słabości/ograniczenia, teraz jest już łatwiej bo jest technika/praktyka o której piszę. Dzielność to również odwaga/zdolność ponoszenia konsekwencji waszych decyzji/wyborów. Oczywiście musicie pamiętać że decydując się na drogę cnót serca powinniście opierać wasze decyzje na ich świadomości/wibracji, to może powodować konflikty/interakcje ze starymi poglądami/świadomościami. **Dzielność to sztuka/zdolność pozostawiania w Pokorze.**

Musicie wiedzieć że wasz największy walor to stała transmisja (współodczuwanie) energii/wibracji źródłowej w wasze otoczenie, bez konieczności jakiegokolwiek innej formy propagowania tej nowej świadomości/wiedzy.

Ścieżka zaprojektowana przez WingMakers jest dla **cichych i pokornych**, dla tych którzy są zdecydowani na **poświęcenie się** dla tej planety i wszystkiego co na niej jest bez oczekiwania konkretnych korzyści dla siebie. Mój nauczyciel Kaziu mawiał: **im więcej dajesz, tym więcej dostajesz**. To wielka prawda – coś o tym wiem.

Na koniec opisu Cnót Serca Energetycznego dodam – to klucze/kody do Waszej domeny kwantowej, do środowiska rodzimego dla Waszej istoty/duszy, do bramy którą jest Wasze Serce Energetyczne, do świata który jest (na razie nieśmiało) opisywany przez fizykę kwantową gdzie panują prawa i siły opisane przez wielkości Plancka, do świata gdzie są ogromne zasoby energii która czeka na Was aby razem z Wami stworzyć nowy świat – świat bez obciążeń ego-programów. Zaakceptujcie na stałe myśl/fakt że stamtąd pochodzicie, a to co Was otacza to tylko czasowe środowisko. Jesteście cząstką Wszechświata, to on będzie Was wspierał na tej drodze.

Zacznijcie się budzić!!

Jak żyć po tym co przeczytaliście?

WingMakers uczą że istota ludzka która pragnie podążać ścieżką przez nich zaprojektowaną winna w życiu codziennym przejawiać konkretne postawy/świadomości, nazywają to **inteligencją behawioralną**. Poniżej zalecane postawy.

Życie poprzez **wdzięczność** do wszystkiego co Was otacza. Kierujcie tą emocje/świadomość absolutnie do wszystkiego co Was otacza – przypomnę że dusza rozpoczyna doświadczenie od poziomu kamienia/minerału. Wasze otoczenie doświadcza razem z wami, jest częścią gry ewolucyjnej, dzięki temu że możecie wchodzić w interakcje z nim rozwijacie się, czyli na poziomie duszy ascendujecie/wznosicie się. Następnie dodajcie do tego świadomość że małe **fragmenty Stwórcy/dusze** są wszędzie wokół Was, czyli akceptacja że wszelkie inne przewoźniki duszy/formy życia są Wam równe na poziomie kwantowym/duszy. Tam stanowicie jedność/integralność z której zrezygnowaliście z własnej woli aby odbyć podróż w środowisko niskich energii, jednak robicie to w imię **integralności** z pozostałymi istotami/duszami. Tutaj odgrywacie po prostu swoje role. Teraz dodajcie do tego co już wiecie świadomość/potrzebę **ochrony/wspierania życia** przewoźników duszy bez względu na formę. I już wiecie jak żyć w trybie codzienności. Z pewnością ochrona/wspieranie życia jest problematyczna w zakresie odbierania życia zwierzętom, dlatego poszerzę ten zapis. Prawa matrixa i konstrukcje przewoźników dusz, tych mięso żernych, są takie jakie są co oznacza że element zabijania występuje, i tak niestety ma być. Dlatego fakt spożywania mięsa nie jest ograniczeniem w procesach które opisałem. Jest wielce pożądane żeby adept ścieżki ducha odrzucił spożywanie ciał zwierząt, to wielki krok naprzód u takiej osoby. Ja osobiście jako motywacje do takiego kroku znalazłem w świadomości – nie krzywdzenia, to forma wspierania życia. Poza tym sami pomyślcie jak to ma w waszym życiu wyglądać, przykład – widzę pająka, nie zdeptuję go tak jak kiedyś, lecz łapę w chusteczkę i wyrzucam za drzwi. Jeśli musicie krzywdzić inne formy życia to róbcie to tylko dla przetrwania, nie dla sportu czy rozrywki, nie bądźcie okrutni, uznawajcie prawa innych form do życia. Unikajcie konfliktów, bądźcie tolerancyjni i wyrozumiali (wasza świadomość jest już większa), stosujcie zasady/wibracje cnót serca podejmując decyzje, słuchajcie swego wewnętrznego głosu – intuicji który jest głosem waszej duszy. To wszystko co powyżej napisałem to inteligencja postaw – behawioralna, to praca organiczna dnia codziennego. Chociaż napisałem niewiele, to prawda jest taka że to Wy sami musicie przełożyć nową świadomość na życie codzienne. Do tego co napisałem dopasujcie po prostu – **szacunek**.
W tym momencie czas aby podać Wam równanie na życie, stosujcie ten schemat rozpatrywania wszystkiego co Was spotyka, zwłaszcza przykrego:

doświadczyć – zrozumieć – współodczuć – przebaczyć – poczuć wdzięczność

jest to sposób na nauczenie się jak radzić sobie z problemami nie produkując w sobie emocji destrukcyjnych. Praktyka tego równania doprowadzi Was do ciągłego bycia w pozycji świadka.

Praktyka . Kilka informacji wprowadzających.

Myszę że nadszedł czas aby zaproponować kolejne kroki które powinny Was wprowadzić w nową wibracyjną jakość/świadomość. To co teraz proponuję to moje doświadczenie, proszę jednak pamiętać – indywidualność jest elementem bardzo pożądanym, każdy z nas jest inny, jest **suwerenny/jest indywidualnością** zarówno jako istota ludzka ale zwłaszcza jako **istota/dusza**. Szczegóły dotyczące barw, umiejscowienia elementów diagramu, sposobu odczuwania obecności istot eterycznych, odczucia przepływu energii (zimny dreszcz), mogą być inne od opisanych – należy to akceptować. Również wiele elementów które na początku wyglądają/odczuwacie je tak a nie inaczej będzie ulegać zmianie – to także należy akceptować. W tym procesie każdy jest sam sobie mistrzem. Niestety nie zjawi się żaden zbawca który wykona za ludzkość (za każdego indywidualnie) wymaganą pracę, gdyby tak miało być, to odebrałyby nam możliwość samodoskonalenia się poprzez doświadczanie/grę ewolucyjną. WingMakers ujawniają że istota ludzka która rozpocznie proces transformacji/przemiany na poziomie DNA, chemii mózgu i centralnego układu nerwowego, otrzymuje opiekuna/mistrza transferu energii który dalej z nami pracuje. Nikt obecny na Ziemi nie potrafi przeprowadzić tego procesu. Osoba taka jak ja lub inne osoby idące ścieżką Ducha, mogą jedynie udostępnić własne doświadczenia, wyjaśnić pewne kwestie, ukierunkować, ale nie przeprowadzić procesu przemiany. Wy sami jesteście mistrzami dla siebie samych. Więcej o procesach na Ziemi znajdziecie w zakładce „Lyricus”. Podążając ścieżką Ducha bądźcie naturalni, wystrzegajcie się „bycia lepszymi od innych”, takie postępowanie Was ogranicza. Poza tym zachowując się w sposób dla Was naturalny jesteście po prostu wiarygodni. Jeszcze tylko wspomnę że ten proces jest wkodowany w nasze DNA, był tam zawsze, to etap rozwoju istoty rozumnej/przewoźnika duszy. Każdy gatunek istot rozumnych potrzebuje 5.200.000 lat aby dojść do tego miejsca. Teraz czas na Ziemię. Przy uzyskaniu pewnej krytycznej ilości jednostek objętych procesem przemiany, na poziomie globalnym nastąpi wydarzenie nazwane Wielki Portal, jest to naukowe udowodnienie istnienia duszy. Zaistnienie tego wydarzenia jest przewidywane około roku 2070 (+/- kilka lat). Kwestia dokonania procesu przemiany w skali globalnej, i ugruntowania jego konsekwencji we wszystkich dziedzinach życia to kwestia 6-7 pokoleń. Niemniej pracę rozpoczynamy już teraz.

Wspomniałem już o wibracji będącej 5-m kręgiem życia Pierwszego Źródła, to Inteligencja lub inaczej Powszechny Duch Pierwszego Źródła (potocznie Duch Święty). To wibracja/inteligencja której zadaniem jest łączenie wszelkiej kreacji, to platforma komunikacyjna po której, z kwantową prędkością, odbywa się komunikacja wszelkiej kreacji ze Stwórcą. Ta wibracja również kontroluje postawy/emocje/intencje istoty ludzkiej praktykującej ścieżkę zaprojektowaną przez WingMakers. Podstawowa kwestia to szczerłość intencji, jak daleko adept potrafi się poświęcić dla planety i jej inwentarza bez odnoszenia korzyści własnych.

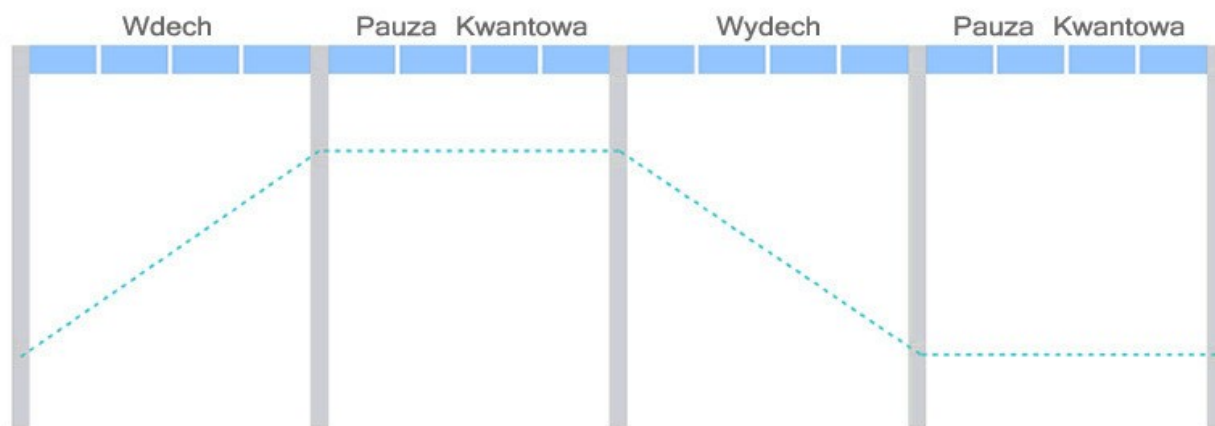
W tym miejscu muszę wyjaśnić pojęcie korzyści własnych, otóż jest to obligatoryjny wymóg dla tych którzy są inkarnowani jako ci którzy przechodzą proces jako pierwsi, ci muszą być w praktyce **nieskazitelni**. Pojęcie to może stwarzać bariery u osób które już praktykują pracę z energiami i zarabiają na tym pieniądze, otóż zapewniam że nie ma z tym problemu, mogą śmiało praktykować techniki cnót serca i wejść w proces przemiany. Zostało to sprawdzone w praktyce.

W trakcie praktyki starajcie się usilnie wypracować tzw **pozycję świadka**, moja definicja tego określenia brzmi: „jestem tu gdzie jestem, robię to co robię (doświadczam gry ewolucyjnej), lecz nie angażuje się emocjonalnie (nie wytwarzam emocji destrukcyjnych)”. Z coraz dłuższą praktyką cnót serca/zaawansowaniem przemiany układa się w Was zrozumienie tej postawy jako Wasz nowy porządek wibracyjny/świadomościowy. Wszelkie doświadczanie postrzegacie jakby na dwu płaszczyznach. Pozycja świadka to ciągła emisja wibracji źródłowej przez Was w wasze otoczenie bez oczekiwania konkretnych rezultatów. Nie Wy wiecie co kto ma doświadczyć, to wie Stwórca.

Zaczynamy.

Zacznijcie żyć w trybie dnia codziennego/wypracujcie postępowanie w którym jest obecna na stałe świadomość: **wdzięczność** do wszystkiego co was otacza, dostrzeż że **Stwórca jest obecny** we wszelkich formach życia/przewoźnikach duszy, **wspieraj/ochraniaj życie**. Po prostu wprowadź te elementy do życia na stałe. To tzw inteligencja behawioralna.

Technika oddechowa – Pauza Kwantowa:



Schemat Pauzy Kwantowej www.WingMakers.pl : wywiad James PC.

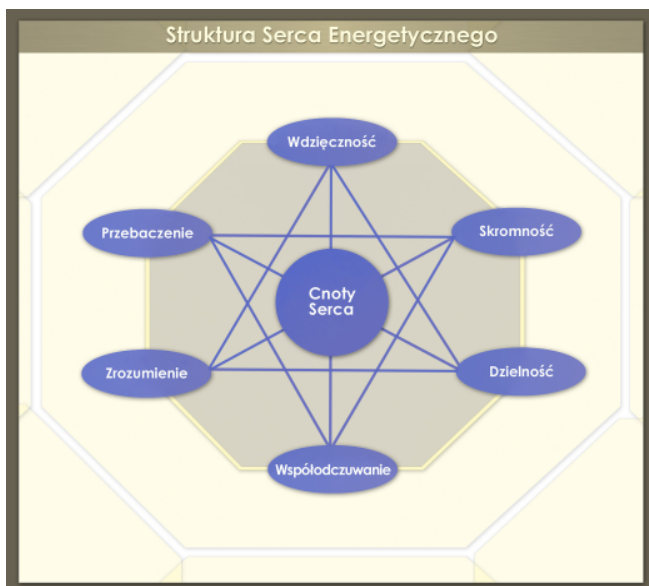
Ćwiczenie techniki jest zalecane w pozycji siedzącej, można także leżąc, każdy element powinien trwać 2-4 sekundy, jednak dostosujcie czas do własnych możliwości. Ważne aby interwały czasowe były równe. Proszę szczególną uwagę poświęcić 4-emu elementowi tj drugiej pauzie. W tym momencie wywołujcie w sobie odczucie nicości, nie ma waszego ciała, nie ma waszego otoczenia, jest **pustka**. Podkreślam to odczucie pustki jest bardzo ważne. Powyższe 4-y elementy to jeden oddech kwantowy. Należy powtórzyć go 4-y razy, to jeden cykl. Po każdym cyklu przez 5-10 minut

należy oddychać w swoim naturalnym rytmie tzn tak jak to robicie całkowicie nieświadomie. W tym czasie tj przez owe 5-10 minut będziecie pracować z Cnotami Serca Energetycznego. Każdego dnia należy powtórzyć nie mniej niż 4-y cykle przedzielone okresami pracy z cnotami serca. W fazie początkowej zbyt duża ilość nie jest wskazana, z czasem będziecie non stop w pewnym stanie aktywności waszych nowych energii/wibracji/świadomości, będziecie przekaźnikiem wibracji od Stwórcy – przez Was – w wasze otoczenie. Dzięki temu każdy w waszym otoczeniu dostanie to jest dla niego właściwe. Pauza Kwantowa (zwłaszcza 4-y element) to brama do waszego serca energetycznego, waszej domeny kwantowej – środowiska waszej duszy. I jeszcze jeden ważny szczegół. W okresie początkowym (długość jego to indywidualna sprawa- każdy sam to poczuje) przy 4-m elemencie wymawiajcie mentalnie (nie na głos) hasło/kod: **Nunti Sunya**. To hasło kodowane wzywające Posłańca Pustki i Ciszy tj 7-my centralny komponent Waszej duszy **Nawigatora Całości**. To on jest waszym najważniejszym (na poziomie osobistym) celem, to jego zmanifestowanie się w Was (w Sercu Energetycznym) jest efektem prawidłowego waszego postępowania w świecie doświadczania/gry ewolucyjnej w oparciu o cnoty serca.

Oto co robimy przez wspomniane 5-10 minut pomiędzy oddechami kwantowymi.

Wizualizacja. Co to jest?.

Popatrz na osobę, przedmiot, odległy o 5-6 metrów, zapamiętaj szczegóły ogólne. Teraz zamknij oczy i odtwórz na planie mentalnym ten obraz - wizualizujesz. Mentalnie zdefiniuj kto/co to jest (to ważne). Teraz diagram.



Wizualizacja diagramu cnót serca – zwizualizuj platformę środkową, następnie wizualizuj pojedynczo cnoty serca umieszczając je na planie domniemanego 6-io kąta (na rogach). Każda cnota niech będzie jako kula/ stożek / kopuła, jak ci pasuje. Teraz od platformy środkowej

poprowadź do każdej cnoty światłowód/ linie / kabel, jak ci pasuje. Każda kula/kopuła/stożek to generator energii/wibracji/świadomości poszczególnej cnoty. Platforma środkowa to miejsce gdzie wizualizujesz/stawiasz tych z którymi akurat pracujesz/ do których wysyłasz daną wibrację/cnotę. Wielkość diagramu jest kwestią indywidualną, możecie mentalnie go powiększać/zmniejszać, zresztą tak jak wszystko. Im bardziej poczujecie moc swych cnót tym bądźcie odważniejsi. Umieszczenie cnót może być inne niż jest na diagramie wcześniej pokazanym, to kwestia indywidualna. Następnie nadajcie kolory poszczególnym cnotom, może być tak że kolory wam nie wejdą, (to jest ok., nadacie je później) wtedy kolor biały jest właściwy. Przypominam że w trakcie praktyki lokalizacja i kolory mogą się zmieniać, to należy akceptować.

Teraz nim przejdziemy do opisu pracy z cnotami, wspomnę o Miłości Bezwarunkowej.

Tak naprawdę to jest to 7- ma cnota będąca sumą 6-iu wcześniejszych, przyjęło się uważać że ma kolor różowy, możecie mieć inny to jest ok, moja definicja Miłości Bezwarunkowej: „bezgraniczna tolerancja, akceptacja każdej formy i każdej postawy”. Musicie wiedzieć że ta cnota i pozycja świadka łączą się w nierozdzielalną całość, jedno wynika z drugiego, uzupełniają się. Ponadto jest to tzw wibracja doglądająca, której działanie to jakby inspiracja dla duszy do pobudzenia jej ekspresji doświadczenia, co w efekcie prowadzi do budzenia się istoty ludzkiej i istoty/duszy.

Łączymy poznane elementy.

Każdy z wcześniej opisanych elementów doprowadźcie do dość biegłego wykonania. Teraz poniżej przykład pracy:

1. jeden cykl Pauzy Kwantowej + hasło/kod dla Nawigatora Całości
2. 5-10 minut normalnego waszego oddechu, w tym czasie: wizualizacja diagramu cnót serca, pobudzenie każdej cnoty – rozświetlenie na biało lub w jej kolorze (z czasem aktywacja jest jednoczesna dla wszystkich kopuł), następnie wysyłaj światło danej cnoty do platformy środkowej (z czasem robisz to z wszystkimi jednocześnie, wtedy kolor na środku to kolor Miłości Bezwarunkowej), na platformie środkowej wizualizuj poświęcę/wir energii/coś jak dym, w konkretnym kolorze
3. gdy powyższe elementy masz dość biegle opanowane: wizualizujesz na platformie środkowej np. postać/zarys/figurę człowieka i mentalnie definiujesz że to ktoś konkretny, możesz to być ty sam również, następnie wysyłasz do niego konkretną cnotę lub miłość bezwarunkową (w zarysie postaci możecie zdefiniować np. jedną osobę, przyjaciół z firmy, grupę chorych na jedną chorobę, cały Wszechświat itd.)

Oto moje doświadczenie – przykłady pracy. Zaczynałem od wizualizacji Wszechświata tzn w środku postaci widziałem gwiazdy, planety, galaktyki i mentalnie informowałem podświadomość że to Wszechświat. Wysyłałem wtedy szczególnie cnotę wdzięczności.

Również po wizualizacji diagramu oczekiwałem na to kto się pojawi, gdy konkretna osoba

zaistniała, mentalnie pytałem co potrzebuje, wtedy zapalała się konkretna cnota to ją transmitowałem, jeśli nie było konkretnej informacji wysyłałem miłość bezwarunkową. Tak metodą prób i jednocześnie samo stanowienia, wypracowywałem to co opisuję.

Przykłady: mam znajomego który, w moim odczuciu skrzywdził mnie, było tak że śnił mi się w nocy nie mogłem tego wymazać z głowy. Na diagramie z nim w środku, przez kilkanaście dni, pracowałem wysyłając zwłaszcza cnotę przebaczenia i wdzięczności, intensywnie prosiłem o przebaczenie, otaczałem go miłością bezwarunkową. Rozpatrywałem zdarzenie według równania na życie (opisałem je wcześniej). Po kilkunastu dniach problem po prostu zniknął, zrozumiałem że to element treningu, teraz jego osoba jest mi obojętna jestem w pozycji świadka. **Emocje destrukcyjne/stres zostały usunięte. Jestem mu wdzięczny.** Inna sytuacja to praca z chorymi, tutaj należy transferować energię doglądającą tj miłość bezwarunkową, choroba to element doświadczania/gry ewolucyjnej, nie wiemy co dusza ma doświadczyć poprzez chorobę. Wysłanie wibracji podnoszącej ekspresję duszy ma pobudzić ją do procesu budzenia się, następnie przekazujecie cnoty serca co z kolej ma być informacją o całości procesu doświadczania/gry ewolucyjnej, a więc może zacząć wychodzić z choroby/może zostać uwolniona z programów. Kiedyś przyszła do mnie kobieta mająca torbiel jajnika, już po trzech przekazach, ukierunkowanych tutaj na usunięcie problemu (jedna bezpłatna zaznaczam u mnie wizyta) torbiel zanikł. Jednak po okresie około 2-ch miesięcy osoba ta wraca i jednak torbiel jest. Rozmawiamy co się stało, otóż okazuje się że ta Pani nie zastosowała się do moich wskazówek dotyczących jej pracy z cnotami serca i choroba wróciła. Dlaczego? , musicie wiedzieć że bez wysiłku własnego nic się w waszym życiu nie zmieni, praca nad sobą to praca oparta na nowej świadomości czyli cnotach serca, a jak pisałem to cnoty wyprowadzają nas z programów matrixa, choroby to programy doświadczania/gry ewolucyjnej.

To co napisałem to tylko wzory które możecie na początek zaadoptować, podkreślam indywidualność jest tutaj wysoce pożądana.

W tym miejscu czas na przekazanie Wam jeszcze pewnych praktycznych sposobów pracy z cnotami. Gdy będziecie już biegle posługiwać się wizualizacją, kolory cnót są ustalone, formułowanie mentalne komu co dajecie jest biegle, zacznijcie taką praktykę.

Przykład: jedziecie samochodem, wyprzedza was kierowca pojazdu na tzw trzeciego, stwarza zagrożenie, w tym momencie szybka (najlepiej dopracujcie się odruchowej praktyki) wizualizacja kuli energii/wibracji/świadomości w kolorze **skromności** i natychmiastowe jej wysłanie do tego kierowcy. W ten sposób wypracujecie przekazywanie każdej z cnót, też miłości bezwarunkowej, bez całej wcześniej opisanej procedury. Jeszcze bardzo ważny szczegół, otóż każdy przekaz energii wspierajcie uczuciem najlepiej miłością, ja ma z tym problem wolę wdzięczność – jest dla mnie jakaś taka naturalna.

Wracamy do tzw duchów.

Jak już pisałem motywy pojawiania się ich są bardzo różne. Na etapie początkowym, chyba każdy, reaguje lękiem. Powszechny odruch to odruch walki z nimi, tak zostaliśmy nauczeni, wynikało to z niewiedzy o całości mechanizmów doświadczania/gry ewolucyjnej. Teraz wszystko ulega zmianie, możecie pozbyć się lęków, możecie śmiało zacząć pracować z tymi istotami. Gdy odczujecie mentalnie/wibracyjnie/zobaczycie/usłyszycie ducha (u jednej z naszych koleżanek lubią manipulować światłem), możecie tak po prostu mentalnie zapytać czego potrzebuje. Gdy nawiążecie dialog dowiedzie się o co chodzi, jak go nawiązać? – przywołajcie odczucie pustki (4-y element Pauzy Kwantowej) i wsłuchujcie się w wewnętrzny głos. W przypadku gdy jednak brak informacji zacznijcie robić przekaz miłości bezwarunkowej i cnót serca. Nie zrażajcie się pierwszymi niepowodzeniami, po prostu pracujcie odrzucając lęk, może to być element waszego treningu. W ten sposób pozbywacie się lęków przed nimi. W trakcie treningu (gdy już macie opiekuna) będą miały miejsce testy z zakresu poziomu waszego lęku, czystości intencji, prawidłowego tj opartym na cnotach serca postępowania, mogą nastąpić stresowe wydarzenia i wtedy oczekuje się od Was decyzji, mogą wystąpić sny w których przeżywacie sytuacje wymagające podjęcia decyzji (ja tak miałem podejmowałem je w oparciu o cnoty). To w takich sytuacjach okaże się jacy jesteście naprawdę, na ile serio traktujecie swój rozwój duchowy, a na ile to tylko zabawa dla Was. Przypominam że wibracja/inteligencja 5-go kręgu Pierwszego Źródła cały czas Was monitoruje.

Inną ważną przyczyną obecności duchów jest fakt przyciągania ich przez was samych, jest to spowodowane tym że zaczynacie być energetycznie/wibracyjnie na wyższym pułapie niż przeciętna istota ludzka. Duchy poszukują wyższego potencjału, są przyciągane przez Miłość Bezwarunkową którą w sposób ciągły rozsyłacie (cnota współodczuwania). I w tym miejscu przykład. W czasie 2-u dniowego spotkania naszej grupy (teren Podlasia), koleżanka zaprowadziła nas w miejsce które od dzieciństwa zwracało jej uwagę poprzez fakt odpychania jej z tego miejsca. Zaczęliśmy krążyć po wskazanym obszarze lasu aż znaleźliśmy miejsce które nas zainteresowało, co ciekawe rosły tutaj (wychodząc z jednego pnia przy ziemi) 4-y osobne pnie jednego drzewa. Pnie były w specyficzny sposób pokaleczone, dostałem informację o kimś pochowanym gdy jeszcze żył, ślady na pniach to manifestacja drapania trumny od środka. Okazało się że: koniec 2-jej wojny światowej, rodzina niemiecka uciekająca z Prus przed frontem, ukrywająca się w tej okolicy i czekająca na głowę rodziny – żołnierza, została zdradzona przez mieszkańca tej okolicy, mord rabunkowy, pochowani w tym miejscu. Jeden z kolegów w pewnym momencie twierdzi że jesteśmy obserwowani (byliśmy już na skraju lasu), jego żona nagle odczuła świadomość tej pochowanej osoby – nie mogła oddychać. Później się jeszcze okazało że miejsca tego pilnował ten który wydał ich zabójcą, bał się że jego czyn

zostanie odkryty. Pracowaliśmy ze wszystkimi (także sprawcą) przekazując miłość bezwarunkową i cnoty serca. Sprawca zdrady był jeszcze obecny między nami, płakał i emanował wdzięcznością, dzięki naszemu wspólnemu wysiłkowi wszyscy uczestnicy tego wydarzenia mogli zrozumieć że to doświadczenie/gra ewolucyjna, ich emocje destrukcyjne które ich trzymały w tym miejscu zostały wymazane, mogli odejść poza Bańkę Hologramu Oszustwa. Dlaczego mogli odejść poza obszar laboratorium, a nie do Strefy Astralnej aby dalej doświadczać zgodnie z Prawem Karmy?. Właśnie dzięki specyfice wibracyjnej/świadomościowej Cnót Serca Energetycznego które są podane na planetę w okresie przesunięcia wibracyjnego. Ten fakt uwalnia je z konieczności dalszego doświadczenia w tej niskiej wibracyjnej strefie. Mantustia w swym przekazie mówi: „specyficzne energie, do specyficznych istot, w specyficznym czasie”. Podkreślam że gdyby była potrzeba odprowadzenia duszy to robimy to z intencją/dyrektywą „poza bańkę”. Jak się dowiedzieć że jest kandydat do odprowadzenia?. U mnie jest tak: odczuwam na plecach obszar zimna (coś jak mokra zimna plama w okolicy pasa i trochę wyżej) i info że jest pasażer, wtedy wizualizuję nad głową tunel światła i intencja/dyrektywa że sięga poza bańkę, teraz zapraszam gościa aby wszedł do tunelu i jazda w górę, czekam chwilę aż mam pewność że już go nie czuję, i żyję sobie dalej swymi sprawami. Zdarza się że dusza nie odejdzie, wtedy przekazuje info że to on decyduje, zawsze może wrócić, a co dalej robi - to jego doświadczenie.

Podsumowanie.

Przypomnę że obszar kosmosu w którym jest Ziemia to Bańka Hologramu Oszustwa w której jest (w fazie zamykania) przeprowadzany Wielki Eksperyment, opierający się na szczególnie niskich energiach/wibracjach/świadomościach. Likwidacja tego miejsca to efekt przesunięcia wibracyjnego w tym obszarze, przesunięcie to jest elementem przesunięcia w całym kosmosie. Ziemia i jej cały inwentarz znajdują się na 5-m poziomie wibracji, tzn że dalsze doświadczenie to gry ewolucyjne oparte na świadomości 5-go poziomu wibracji. Ludzkość ma szansę całkowicie przebudować swoje otoczenie, pozbyć się wszelkich emocji destrukcyjnych – pochodnych ego programów. **Jednak prawda jest taka że to ludzkość sama musi zdecydować jak nowy świat będzie wyglądał.** Właśnie na takim etapie rozwoju gatunków inteligentnych WingMakers wprowadzają na planety swoje nauki, ich kulminacyjny punkt to tzw Wielki Portal. Całość procesu wymiany świadomości na poziomie globalnym to około 6-7 pokoleń. Polecam lekturę materiałów z zakładki „Lyricus” (na stronie głównej WingMakers, lewy górny róg jest strzałka, najedź i masz ukryte zakładki). Również bez problemów możecie studiować wywiady, pytania i odpowiedzi, przekazy, dają one mnóstwo wiedzy pogładowej. Proces budzenia ludzkości rozpoczynają ci którzy w tym celu inkarnowali się tutaj z innych obszarów 7-go Wszechświata, te materiały są głównie dla nich, następnie od nich poprzez niewerbalny język z poziomu

molekuły DNA program przejmują następni, i tak aż do ostatniej istoty ludzkiej.

Muszę Wam jeszcze przekazać pewne uwagi dotyczące „objawów” jakie mogą towarzyszyć procesowi przemiany. Należą do nich: bóle głowy – nie koniecznie migrenowe, uczucie rozpierania czaszki, wibracje w głowie, bóle w okolicy mostka, też takie was przeszywające, bóle brzucha, trochę dziwne katary (specyficzny śluz), coś jakby obręczowe uciski głowy, uciski na nos, zmęczenie po śnie – wstajecie jakbyście się mocno napracowali, świadome sny – formy lekcji lub gdzie musicie świadomie podejmować decyzje, zwiększony apetyt, zapotrzebowanie na cukier, będą dni kiedy pojawiają się odruchy wymiotne – to efekt głębokiej „aktualizacji” waszej energetyki, i inne. **Jeśli czujecie taką potrzebę należy niezwłocznie skorzystać z porady lekarza.** Gdy się okaże że jest wszystko ok., możecie z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć że to mogą być efekty przemiany, oczywiście u osób które zaczęły praktykę z cnotami serca, lub same weszły w przemianę tego nie wiedząc.

To co do teraz napisałem to materiał który bez wątpliwości pomoże Wam rozpocząć praktykę. Zadawajcie pytania poprzez platformę kontaktową. Jeszcze podam lektury które, moim zdaniem, powinny Wam pomóc zrozumieć wiedzę tu podaną, bo to wiedza a nie magiczne praktyki czy sztuki tajemne. **To czas w którym rozpoczyna się powolna konsolidacja filozofii i nauki w jedną naukę wielowymiarową.**

Powodzenia

Polecam do przeczytania oprócz materiałów WingMakers:

G.I.Szypow. Teoria próżni fizycznej.

D. Adamska-Rutkowska. Kwantowa rzeczywistość.

D. Adamska-Rutkowska. Wywiad / internet – Rzeczywistość nieoczywista.

M. Talbot. Holograficzny wszechświat.

Krom. Przesłanie z Wielkiego Centralnego Słońca.

Księga Urantii.

M. Newton. Wędrowka dusz.

R. Barlett. Matryca energetyczna.

Materiały z badań Instytutu Monroe –np. relacje z podróży w sfery astralne, i inne.

Lektura pozostałych tekstów z „nasza świadomość” i odnoszenie ich do nauk WingMakers, co pozwoli Wam na pogodzenie teorii z praktyką.

Na koniec: każdy kto pragnie wspierać przemiany na Ziemi może wykorzystać ten tekst z zachowaniem – nie komercyjności, oraz podając źródło (<http://naszaswiadomosc.pl/wp-content/uploads/2017/09/Deklaracja.pdf>) .